

Sygn. akt III KK 268/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 stycznia 2015 r.,
sprawy P. W. G.
skazanego z art. 280 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego
w B.
z dnia 4 marca 2014 r., sygn. akt. VIII Ka (..)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
w B. Zamiejskowy VIII Wydział Karny z siedzibą w S.
z dnia 2 września 2013 r., sygn. akt. VIII (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego P. W. G. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. , wyrokiem z dnia 4 marca 2014 r., w sprawie VIII Ka (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. Zamiejskowy Wydział VIII z siedzibą w S. z dnia 2 września 2013 r., wydany w sprawie VIII K (...), którym P. W. G. skazany został na czyn zakwalifikowany z art. 280 § 1 kk na karę dwóch lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego P.W. G. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego,

które miało istotny wpływ na treść orzeczenia: 1. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu niepełnej kontroli odwoławczej wniesionej apelacji, brak rozważenia oraz rzeczowego odniesienia się do postawionych w niej zarzutów i zaprezentowanych argumentów, ograniczenie rozpoznania środka odwoławczego do rozważenia zarzutów apelacyjnych w sposób pobieżny, bez odniesienia się do pełnej ich treści i zaniechanie wskazania czy uchybienie zakwalifikowane w zarzucie rzeczywiście miało miejsce, co niewątpliwie wpłynęło na treść orzeczenia II instancji czego wyrazem są pisemne motywy wyroku sądu odwoławczego sprowadzające się do powielenia i zaakceptowania argumentacji Sądu I instancji bez podania czym kierował się sąd odwoławczy wydając wyrok i dlaczego nie uznał za zasadne zarzutów wniosków zamieszczonych w apelacji”, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w B., w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona, natomiast skazany P. W. G. został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., wobec jego sytuacji majątkowej i braku możliwości zarobkowych w okresie odbywania kary pozbawienia wolności.

Natomiast, analiza zarzutów kasacji i jej uzasadnienia, w kontekście zarzutów i uzasadnienia apelacji, prowadzi do ustalenia, że obrońca także w kasacji, w istocie, kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji, gdy Sąd odwoławczy we własnym zakresie nie przeprowadzał dowodów i nie dokonywał ustaleń, a więc kasacja, w istocie, jest zwrócona wobec orzeczenia Sądu Rejonowego, a Sąd kasacyjny ma, w rzeczywistej intencji autora kasacji, ponownie dokonać oceny apelacyjnej, a to, wobec unormowania art. 519 k.p.k. jest niedopuszczalne. Tymczasem, staranna lektura uzasadnienia Sądu Okręgowego prowadzi do ustalenia, że Sąd ten, zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., odniósł się, i to z należytą wnikliwością, do wszystkich zarzutów

apelacji obrońcy. Odnosił się do ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, poczynionych na podstawie dowodów osobowych, poprawnie ocenionych przez ten Sąd zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k. (s. 4-7 uzasadnienia). Rozważania Sądu Okręgowego w tym zakresie są w pełni przekonujące. Wbrew ocenie obrońcy, sformułowanej tak samo w uzasadnieniu apelacji i kasacji, Sąd odwoławczy nie ograniczył się do podzielenia stanowiska Sądu pierwszej instancji, lecz ponownie dokonał pełnej oceny zeznań świadków w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów i właśnie te dowody pozwoliły na ustalenie, że oskarżony użył przemocy wobec pokrzywdzonego M. B. i wówczas został mu zabrany portfel z zawartością. Należy przy tym podzielić ocenę sformułowaną w uzasadnieniu odpowiedzi na kasację, że błąd, który stał się udziałem Sądu odwoławczego nie miał wpływu na treść orzeczenia tego Sądu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.